



G Ł O S

Wielmożnego Jegości Pana

H U L E W I C Z A,

CHORĄZYCA CZERNIECHOWSKIEGO,

z Mocy Delegacyi od Woiewodztwa Wołyńskiego,

D O

JASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA

P R Y M A S A,

Dnia 2. Listopada 1788. Roku

w Pałacu Jegości J. O. Xiążęcia

M I A N Y.



Zładawniony zwyczaj w naszey Rzeczypospolitey uczczenia nay-pierwszey w kraiu godności, nie sładzi Woiewodztwo Wołyńskie próżnym obrzędem, lecz tą uroczystą i powiną ofiarą, która z obowiązku Religii Arcy-Pasterzom, iako pierwszemu iey obrońcy y związku cywilnego, iako pierwszemu Xięciu od Woiewodztwa społeczność obywatelską formującego należy. Odpowiedziała Opatrzność Naywyższa i życzeniu ludu swego i wysokim zasługom Waszey Xiążęcey Mości, gdy stopień naywyższego honoru w iego umieszczony przymiotow pełney osobie. Uwielbiać Cie nam, iako Pierwszego BOGA Namieśtnika między Tronem, a wolnością Pośrzednika i naypierwszego Królestwa każe Xiążęcia. W tak świętnym urzędowaniu twego blasku tym chlubnieyszym Wasza Xiążęcia Mość szczyścić się możesz zamiarem, iż gdy Ci za Twoie usługi wyżej Oyczyzna nadgrodzić niezdola; dała Ci iednak naymilszą sposobność darzenia, i uszczęśliwienia siebie, bez wywdzieńczenia się zostając dłużną.

Oto nowey godności prymicyalny ciężar edukacyi młodzieży Waszey Xiążęcey Mości powierzony dozorowi przekonać go powinien, iż ta naypierwsza Oyczyzny troskliwość, o wychowanie młodzieży iemu oddana; czyni go Oycem tych dzieci, z których w czasie mądry i gorliwy Prawodawca, sprawiedliwy i umiejący Sędzia, mężny i karny Żołnierz, światobliwy i żarliwy Pasterz, urodziły Oyczyzny swojej stając się Filarem, wiekopomną pamięcią uwieczni Waszey Xiążęcey Mości Imię.

Z tych



Z tych to powodów Woiewodztwo Wołyńskie uwielbiając osobistą zacność i wysokiej godności Waszey Xiążęciey Mości stopień, przez usta nasze swoje przekłada proźby. — Przyzedł czas pożądaný, gdy staraniem JEHO KRÓLEWSKIEY Mości, Pana Naszego Miłościwego ożywiona Oyczyzna dawney chwały, i dawnego nabýwa blasku, tego uszczęśliwienia, gdy iednomyślność naysprawniejszym jest gruntem, racz Wasza Xiążęcia Mość naydzielniejszy wpisać sposobem, aby duch zgody przewodnicząc, chwalebnie zaczęte uskutecznił dzieło. — Nie wątpiąc zatym o tak chwalebnych Waszey Xiążęciey Mości zamyślach, powtórnym proźb naszych iest celem, aby Szkoły Łuckie dawniey kwitnące, do pierwszy przywrócone były zdolności; niedostatek Professorow do cudzoziemskich językow nie dopuszcza młodzieży w potrzebnych ćwiczyć się do skonałościach. — A chociaż pilność Xięży Bazylianow Włodz. w naywyższym stopniu dołożona, wszystkim obywatelom do ich dozoru skłaniać się każe. — Ci iednak w żaden Fundusz, ani do budowy Klasztoru, ani Szkół nie opatrzeni, nie mogą obywatelskich umieścić dzieci. — Obłoguią szlachetne i umiętne *Subjehta* w Zakonney zaciszy, na czym Publiczność tracąc, do Waszey Xiążęciey Mości szczególnie udaie się względów, niech więc przy publicznych trudach, wspaniałą Waszey Xiążęciey Mości Duszę zatrudnią te nasze proźby, a skutek onych, powiększy w Woiewodztwie Wołyńskim, dla Waszey Xiążęciey Mości trwale zawsze do usług obowiązki. —



w W A R S Z A W I E,
w Drukarni Uprzywileiowaney MICHAŁA GRÖLLA, Księgarza Nadw. J. K. Mci,

XVIII. 3. 468

2637